

Wstęp

Jubileuszowy, dwudziesty tom „Rocznika Przekładoznawczego” stanowi szczególną okazję do refleksji nad drogą, jaką przebyło nasze czasopismo. Dlatego też tom otwiera artykuł przygotowany przez zespół redakcyjny (Patrycja Bobowska-Nastarzewska, Ewa Kościałkowska-Okońska, Monika Krajewska, Lech Zieliński), stanowiący retrospektywne spojrzenie na dwadzieścia lat istnienia periodyku, przywołujący jego twórców, ewolucję problematyki badawczej oraz najważniejsze tropy wyznaczające jego tożsamość.

W artykułach umieszczonych w pierwszym dziale tomu (*Teoria i praktyka przekładu*) przestrzeń przekładoznawstwa jawi się w swojej niezwykle dynamicznej formie. Refleksję nad przekładem literackim prezentują teksty oparte na bliskości językowej i kulturowej. Anna Bednarczyk przedstawia meandry tłumaczenia z języka ukraińskiego na polski, wskazując m.in. na problemy związane z mylącym podobieństwem, zaś Monika Krajewska przybliżyła postać Anatolija Niechaja – rosyjskiego ambasadora i popularyzatora Agnieszki Osieckiej, którego warsztat w zakresie przekładu melicznego pozwala utworom polskiej tekściarki (szczegółowo spośród nich analizowany jest *Niech żyje bal*) wybrzmieć w nowym języku z zachowaniem i treści, i warstwy rytmicznej oryginału. Podobny, tj. antropocentryczny kierunek rozważań, widoczny jest również w artykule Patrycji Bobowskiej-Nastarzewskiej, śledzącej emocjonalne ślady Tadeusza Boya-Żeleńskiego w jego autorskich wstępach. Marta Kaźmierczak dowodzi, rozpatrując kompetencję grzecznościową w przekładach Jane Austen pióra Jadwigi Dmochowskiej, że *my dear* to nie zawsze *moja droga*. Fascynującą historię „odwróconej linearności” publikacyjnej przedstawiają

Joanna Dybiec i Natalia Szewczyk, opisując losy autobiografii dyplomaty Romualda Spasowskiego, która do polskich czytelników dotarła z dużym opóźnieniem i bardzo okreśną drogą.

W jubileuszowym numerze nie mogło zabraknąć tekstów poszerzających granice tradycyjnego przekładoznawstwa. Wskazać tu można artykuł Martyny Solskiej, prezentujący proces przekładu rapu na polski język migowy (PJM), w którym Autorka dostrzega performatywny akt współtworzenia artystycznego dzieła, oraz tekst Małgorzaty Kodury, spoglądającej na wzory dziewiarskie jako formę tłumaczenia intersemiotycznego. Całość działu dopełniają rozważania Miry Czarneckiej nad reprezentacją mowy dziecka w literaturze oraz analiza Przemysława Kusika dokonującego konfrontacji schematu tłumaczenia prawniczego z klaryfikacyjną koncepcją wykładni prawa.

Dział *Dydaktyka przekładu* stał się w przedłożonym tomie polem debaty nad kondycją zawodu tłumacza w dobie przełomu technologicznego. Dorota Gutfeld przedstawia wyniki badań ankietowych nad warsztatem polskich tłumaczy AD 2025, kreśląc obraz branży w erze popandemicznej. Pozostałe teksty bezpośrednio podejmują niezwykle aktualny i niełatwy temat obecności sztucznej inteligencji, rozpatrując go z różnych perspektyw badawczych. Anna Szczesny wskazuje na etyczne aspekty korzystania z AI, zwraca uwagę na zmiany zachodzące na rynku usług tłumaczeniowych oraz szczegółowo omawia sekwencję działań dydaktycznych – od preedycji po postedycję – podkreślając wagę autonomii studenta i konieczność świadomego uzasadniania decyzji o (nie)stosowaniu technologii. Z kolei Lech Zieliński proponuje model „Dydaktyki 2.0”. W tym ujęciu zrealizowany projekt tłumaczeniowy, wsparty konsultacjami eksperckimi, stał się odbiciem kształtowania nowej roli tłumacza – już nie tylko rzemieślnika, ale eksperta od krytycznej postedycji i inżynierii promptów. W tekście wybrzmiewa również konieczność rychłego pochylenia się nad nowoczesną dydaktyką przekładu specjalistycznego, gdyż tradycyjne formy pracy tłumacza na naszych oczach stają się historią zawodu. Przywołane w artykule obszerne, profesjonalne analizy statystyczne wskazują na rozpoczęcie przez toruńskie środowisko przekładoznawcze szeroko zakrojonego projektu naukowego, odpowiadającego na poważne wyzwania współczesności.

W dziale *Varia* Zuzanna Leonarcik przenosi czytelników w sferę praktyki, opisując doświadczenia z obsługi tłumaczeniowej Mistrzostw Świata

w Lekkiej Atletyce Masters w Toruniu, co stanowi cenne domknięcie tomu żywym przykładem pracy tłumacza w dynamicznym środowisku sportowym.

Oddając w ręce naszych Czytelników jubileuszowy numer, mamy nadzieję, że stanie się on inspiracją do dyskusji nad tym, co w przekładzie jest stałe i niezmiennie oraz co wraz z nowymi technologiami i formami ekspresji buduje „nowe byty” w przestrzeni międzyjęzykowej.

Na zakończenie chcielibyśmy podzielić się jeszcze jedną refleksją. Jako redakcja wierzymy, że w nowym okresie parametryzacyjnym merytoryczne argumenty zyskają prymat nad biurokratyczną inercją. Wierzymy, że nie będzie już konieczności kierowania do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego kolejnych pism wyjaśniających kwestie związane z błędnym przypisaniem naszego periodyku do jednej tylko dyscypliny naukowej, a kilkuletni okres niekorzystnego oddziaływania tej decyzji na nasz „Rocznik”, skutkującej znacznym ograniczeniem liczby artykułów od badaczy reprezentujących inne, jednakże właściwe Rocznikowi dyscypliny, definitywnie dobiegnie końca.

Lech Zieliński